

W ciągu 4 dni wymarło 60 tysięcy antylop

3 września 2015

O masowym wymieraniu antylop z gatunku sajga, donosiliśmy już wielokrotnie, ale dotychczasowe tempo znikania tego gatunku z powierzchni Ziemi zdecydowanie się zwiększyło. Pod koniec maja bieżącego roku w ciągu czterech dni zginęło 60 tysięcy osobników.

Naukowcy głowili się do tej pory co się takiego stało, co do tego stopnia zdziesiątkowało populację tych zwierząt. Założono, że odpowiada za to jakaś bakteria, która rozprzestrzenienia czyniąc dzieło zniszczenia. Eksperci nie potrafią jednak powiedzieć jak ona powstała i jak to możliwe, że rozprzestrzeniła się tak szybko powodując nagłe wymieranie w tempie nieznanym w historii ludzkości.

Z powodu popytu na mięso i rogi sajg ich liczba w Kazachstanie zmniejszyła się wielokrotnie. Z populacji liczącej jeszcze w latach dziewięćdziesiątych około miliona osobników dzisiaj zostało zaledwie poniżej 200 tysięcy.

Sajga to ssak parzystokopytny z podrodziny antylop. Już w 2002 roku Międzynarodowa Unia Ochrony Przyrody – IUCN – uznała ten gatunek za krytycznie zagrożony. Obecnie antylopy te występują tylko w Kazachstanie, Uzbekistanie, w Turkmenistanie, w Rosji, ale jedynie w Kałmucji i w zachodniej Mongolii. Dawniej były powszechnie spotykane w całej Azji.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl